

Sygn. akt X K 753/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Gdańsk, dnia 01 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Julia Kuciel

Protokolant: Anna Ciechanowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Gdańsk – Śródmieście w Gdańsku – Magdaleny Standerskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 04 marca i 31 marca 2016 roku sprawy:

A. B. (1), syna F. i A. z domu L., urodzonego (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 marca 2012 roku w G., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia złom stalowy o wadze 1540 kg o wartości 1800 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie na gorącym uczynku przez funkcjonariuszy SOK czym działał na szkodę (...) w G., tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.

I. oskarżonego **A. B. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. i za to skazuje go, a przy zastosowaniu art. 14 § 1 k.k. i na mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 34 § 1, § 1a pkt 1, § 1b i § 2 pkt 1 i 3 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na obowiązku wykonywania przez ten okres nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, wskazanej przez Sąd, w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym,

II. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 16, poz. 124 ze zm.) w zw. z § 2, § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002.163.1348 ze zm.) oraz § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. W. kwotę 723,24 zł (siedemset dwadzieścia trzy złote i 24/100) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu A. B. (1), w tym należny podatek VAT,

III. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 624 § 1 k.p.k., art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, a wydatkami tego postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt **X K 753/15**

UZASADNIENIE

W oparciu o dowody zgromadzone w sprawie, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 marca 2012 roku w godzinach wieczornych A. B. (1) wraz z kilkoma innymi mężczyznami udał się na bocznice kolejową (...), by tam dokonać kradzieży znajdującego się w wagonach złomu stalowego, zabezpieczonego

siatką i oznaczonego mlekiem wapiennym. Mężczyźni po rozerwaniu siatki zabezpieczającej złom, przynosili następnie metalowe elementy na międzytorze, a później na platformę wagonową stojącą na torze nr 103 oraz dalej – przez wagon znajdujący się na torze nr 102, tak by ów złom znalazł się na skraju torowiska, skąd można by bez utrudnień wywieźć go dalej.

W trakcie wynoszenia przez mężczyzn metalowych elementów z międzytorza na miejscu zjawili się pracownicy Służby Ochrony Kolei – J. G. (1) i E. Z.. Funkcjonariusze niepostrzeżenie zbliżyli się do osób dokonujących kradzieży i, po uprzednim ustaleniu, że spróbują zatrzymać jednego z nich, stojącego najbliżej i większej postury, wybiegli z ukrycia w kierunku wytypowanego mężczyzny. Widząc zbliżających się SOK-istów złodzieje porzucili przenoszony złom i rozbiegli się w różnych kierunkach. Wytypowany przez funkcjonariuszy SOK mężczyzna, którym później okazał się być A. B. (1) przebiegł przez platformę stojącą na torze nr 103, po czym wbiegł między stojące na placu postojowym samochody ciężarowe, gdzie starał się ukryć pod jednym z nich. Tam dogonili go funkcjonariusze SOK i zatrzymali, po uprzednim wyciągnięciu spod samochodów ciężarowych, a następnie przekazali wezwanym na miejsce funkcjonariuszom Policji.

dowody zeznania świadka J. G. (1) k. 6v.-7, 10, 116-117, 364v.-365v.; zeznania świadka E. Z. k. 130-131, 365v.-366; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 22v., 115-116, 363-364; protokół zatrzymania osoby k. 2-2v.; protokół oględzin miejsca k. 6-6v, pismo k.375

Złom, który usiłował w dniu 10 marca 2012 roku ukraść A. B. (1) wraz z towarzyszącymi mu mężczyznami stanowił własność (...) S.A. Północny Zakład Spółki z/s w G. i przedstawiał wartość 1.800 zł.

dowody: zeznania świadka J. D. (1) k. 11, 118, ujawnione k.382v; protokół oględzin miejsca k. 6-6v, pismo k.375

Słuchany w dniu 11 marca 2012 roku w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego A. B. (1) **nie przyznał się** do popełnienia zarzucanego mu czynu i wskazał, iż na miejscu zdarzenia znalazł się przypadkiem, w związku z czym do jego zatrzymania doszło omyłkowo. Twierdził, że był umówiony na placu postojowym dla samochodów ciężarowych w okolicy stacji G. (...) z mężczyzną, który miał sprzedać mu „na lewo” paliwo. Dodał, że dzień wcześniej zakupił od niego 30 litrów paliwa, odmówił jednak podania danych mężczyzny, jak i opisanie jego wyglądu. Stwierdził nadto, że nie mógłby brać udziału w kradzieży złomu, ponieważ, nie może dźwigać ciężarów większych niż 5-6 kg.

Następnie, w toku postępowania przed sądem, A. B. (1) podtrzymał treść składanych wyjaśnień, ponownie powołując te same okoliczności i nie przyznając się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Jednocześnie z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia wynikający z art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień odstepując do wskazanych poniżej kart akt postępowania.

Wyjaśnienia oskarżonego k. 22v., 115-116, 117, 363-364.

A. B. (1) posiada wykształcenie zawodowe. Jest żonaty i ma dwoje dzieci, z których jedno pozostaje na jego utrzymaniu. W warunkach wolnościowych pracował jako mechanik – blacharz osiągając z tego tytułu dochód w wysokości około 1.700 zł. Jego stan zdrowia jest dobry. Nie był leczony neurologicznie, ani odwykowo. Był leczony psychiatrycznie. Był uprzednio karany. Do 23 marca 2016 roku przebywał w Areszcie Śledczym w G., gdzie pozytywnie oceniono wobec niego prognozę penitencjarną.

dowody: dane z rozprawy k. 363v., karta karna k. 356-358, opinia o skazanym k.377-380

Oskarżony A. B. (1) został przebadany badaniu przez dwóch biegłych psychiatrów, którzy zgodnie stwierdzili, iż nie jest on chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. W ich ocenie brak też było podstaw by stwierdzić, że w inkryminowanym czasie oskarżony znajdował się w stanie zaburzeń psychicznych, co za tym idzie – nie zachodzą w

stosunku do niego warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k. Jednocześnie biegli nie stwierdzili przeciwwskazań do uczestniczenia oskarżonego w dalszych czynnościach procesowych.

dowody: opinia sądowo – psychiatryczna k. 44-45.

Sąd zważył co następuje:

Poddając szczegółowej analizie przeprowadzone w toku rozprawy głównej dowody, Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uzasadnia przypisanie oskarżonemu andrzejowi (...) czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.

Na początku swoich rozważań Sąd pragnie zauważyć, iż przedmiotowe postępowanie toczyło się na skutek uchylenia przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 10 czerwca 2015 roku w sprawie o sygn. akt V Ka 420/15, sprawy oskarżonego do ponownego rozpoznania. Do wydania wyroku przez Sąd Okręgowy doszło na skutek wniesienia apelacji przez Prokuraturę Rejonową G. – Ś. w G.. Sąd Odwoławczy podał przy tym w pisemnych motywach orzeczenia, iż z uwagi na kierunek wywiezionej apelacji i treść tego środka odwoławczego Sąd Rejonowy winien przeprowadzić postępowanie dowodowe w całości, a następnie dokonać oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Sąd zważył dalej, iż na mocy art. 442 § 1 k.p.k. sąd, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, orzeka granicach, w jakich nastąpiło przekazanie, natomiast stosownie do § 3 zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Powyższe normy, przy uwzględnieniu jednoznacznych i kategorycznych wskazań dokonanych przez Sąd Odwoławczy w treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 10 czerwca 2015 roku, a także treści art. 443 k.p.k. ustaliły ramy obecnie toczącego się postępowania oraz zakres, w jakim Sąd mógł dokonywać ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie. Stały się one również podstawą uznania przez Sąd I Instancji, że w przedmiotowej sprawie konieczne było ponowne bezpośrednie przesłuchanie bezpośrednich świadków zdarzenia, a zatem funkcjonariuszy SOK.

Przechodząc do omówienia zebranych w sprawie dowodów Sąd zważył, że do dokonania ustaleń faktycznych w głównej mierze przyczyniły się zeznania złożone przez funkcjonariuszy Służby Ochrony Kolei – J. G. (2) i E. Z., którzy byli naocznymi świadkami próby dokonania kradzieży będącej przedmiotem postępowania, a następnie ujęli – po przeprowadzonym pościgu – A. B. (1). Sąd oceniając wiarygodność wypowiedzi świadków miał na względzie to, że zasadniczo przedstawili oni w sposób rzeczowy, logiczny i spójny zdarzenia, w których uczestniczyli. Depozycje J. G. (2) niejako ewoluowały w toku postępowania, gdyż początkowo świadek odniósł się jedynie do nielicznych okoliczności związanych ze sprawą, nie mniej jednak, zdaniem Sądu, powyższe nie wynikało z zamierzonego działania w/w oraz z próby pogorszenia sytuacji procesowej oskarżonego; nie stanowiły one również wyniku konfabulacji tego świadka ani też próby wypełnienia luk pamięciowych treścią. Podkreślenia wymaga bowiem fakt, iż przesłuchanie J. G. (3) w toku postępowania przygotowawczego miało miejsce bezpośrednio po zejściu oraz w dniu 11 marca 2012 roku, mając zatem świeżo w pamięci jego przebieg świadek wyraźnie zeznawał w sposób spontaniczny skupiając się na najistotniejszych w swojej ocenie szczegółach, to jest samym fakcie ujawnienia i udaremnienia kradzieży, nie zaś kwestii pochycenia A. B. (1). Powyższe należało w świetle wskazań doświadczenia życiowego uznać za naturalnie i jednocześnie wykluczyć, by mogło świadczyć o skłonności w/w do konfabulowania; nie dziwi bowiem ta okoliczność, że świadek samo pochycenie sprawcy traktował jako zdarzenie, które nastąpiło już po próbie kradzieży złomu, a zatem niejako drugorzędne. Na ocenę zeznań funkcjonariuszy SOK nie miał wpływu również fakt wystąpienia w toku postępowania przez Sądem nieznacznych rozbieżności między ich oświadczeniami procesowymi. Do słuchania świadków na rozprawie po raz pierwszy doszło bowiem na około rok po wydarzeniach, które relacjonowali w toku przesłuchania; ich kolejne przesłuchanie miało miejsce blisko trzy lata po tych zdarzeniach. Oczywistym jest zatem, że niektórych faktów mogli już wówczas dokładnie nie pamiętać. Obaj świadkowie wyraźnie sygnalizowali przy tym, co do jakich okoliczności nie mają pewności z uwagi na upływ czasu, co w opinii Sądu wskazywało na dbałości świadków o rzetelność ich wypowiedzi. Jednocześnie zaznaczenia wymaga, iż zarówno J. G. (2), jak i E. Z. podkreślali w sposób jednoznaczny i kategoryczny, że biegnąc za oskarżonym stracili go z oczu jedynie na ułamki sekund

(gdy ten przeszedł przez platformę stojącą na torze nr 103), obaj też wykluczyli możliwość, by na terenie placu postojowego dla samochodów ciężarowych omyłkowo mogli zatrzymać inną osobę niż mężczyzna, którego wcześniej gonili. Świadkowie w sposób zgodny opisali również sposób, w jaki wytypowali oskarżonego jako osobę, którą będą ścigać; niewątpliwie przy tym postura oskarżonego jest zgodna z tą, którą wskazywali J. G. (2), jak i E. Z.. Sąd zważył, że zaznając we wskazanym zakresie świadkowie wypowiadali się w sposób logiczny i rzeczowy nie snując domysłów, lecz skupiając się na faktach. W konsekwencji omawiane depozycje uznane zostały za polegające na prawdzie i tym samym – za miarodajne dowody w sprawie.

Analizując zeznania J. D. (2) Sąd zważył, że w sposób rzeczowy określiła ona wartość dokonanej na szkodę (...) S.A. Północny Zakład Spółki z/s w G. kradzieży, zaś z jej wskazaniami, w tej części nie polemizowano. W konsekwencji, Sąd dając wiarę omawianym zeznaniom dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o ich treść.

Sąd pominął natomiast zeznania złożone przez R. P. oraz M. R. – funkcjonariuszy Policji i ujawnione w toku rozprawy w trybie art. 392 § 1 k.p.k., którzy dokonali zatrzymania oskarżonego, gdyż świadkowie z uwagi na upływ czasu nie pamiętali żadnych okoliczności związanych z przeprowadzeniem tej czynności.

Pominięto nadto zeznania A. B. (2), jako osoba bliska dla oskarżonego skorzystała ona bowiem z prawa do odmowy składania zeznań w toku pierwszego przesłuchania jej przed Sądem.

Przechodząc do omówienia wyjaśnień A. B. (1), Sąd dokonując oceny ich wiarygodności uznał, że polegają one na prawdzie w zasadzie jedynie w tym zakresie, w jakim oskarżony podał gdzie i przez kogo został w dniu 10 marca 2012 roku zatrzymany. W pozostałej części wskazania A. B. (1) należało uznać za nielogiczne i niekonsekwentne, a w konsekwencji za niewiarygodne.

W pierwszej kolejności Sąd zwrócił uwagę na fakt, iż oskarżony nie podał jakichkolwiek szczegółów odnoszących się chociażby do osoby, z którą rzekomo był umówiony w dniu 10 marca 2012 roku w okolicy Stacji G. (...). Nie wyjaśnił też z jakich względów nie wziął ze sobą na spotkanie z rzeczonym mężczyzną baniaków, do których miał wlać zakupione od niego paliwo, mimo iż, jak utrzymywał wziął je ze swojego samochodu, a następnie przez jakiś czas niósł na miejsce spotkania. Sąd poddał też w wątpliwość twierdzenia oskarżonego odnośnie niemożności dokonania przez niego kradzieży złomu z uwagi na schorzenie kręgosłupa na jakie cierpi i związany z tym zakaz dźwigania ciężarów większych niż zaledwie 5-6 kg. Powyższe klóci się w sposób ewidentny z powołaną przez niego okolicznością zamiaru zakupu i przeniesienia do swojego samochodu około 30 litrów paliwa (w baniakach). Mając na względzie, iż tłumaczenia oskarżonego są niespójne i stoją w sprzeczności tak ze wskazaniami doświadczenia życiowego, jak i pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, Sąd doszedł do przekonania, iż kwestionowanie przez A. B. (1) jego udziału w kradzieży będącej przedmiotem postępowania stanowi jedynie próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej. Sąd pragnie przy tym podkreślić, iż nie podważa prawa oskarżonego do swobodnego kształtowania wybranej przez siebie linii obrony, jednakże nie oznacza to, że takie oświadczenia oskarżonego nie są poddawane takiej samej ocenie jak wszystkie pozostałe dowody przeprowadzone w sprawie, a wynik owej oceny może być odmienny od oczekiwań oskarżonego.

Ponadto Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty ujawnione w trybie art. 393 § 1 i 2 k.p.k., w szczególności w postaci danych osobo – poznawczych, znajdujących się w aktach sprawy protokołów i danych o karalności, których autentyczność, wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, a które zostały sporządzone przez upoważnione osoby i podmioty, w zakresie ich kompetencji.

Podobnie Sąd nie miał zastrzeżeń co do rzetelności opinii sądowo – psychiatrycznej wydanej w sprawie przez biegłych G. D. i E. D., które wykluczyły, by wobec oskarżonego zachodziły okoliczności z art. 31 § 1 i 2 kk. wnioski wysnute przez biegłe zostały bowiem obszernie i szczegółowo umotywowane. Sąd miał przy tym na względzie, że wydana została ona przez biegłe, w zakresie ich specjalizacji, a zatem przez osoby dysponujące wiedzą specjalną.

Sąd w dalszej kolejności zważył, iż odpowiedzialności karnej za czyn stypizowany w art. 278 § 1 k.k. podlega ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. W ocenie Sądu oskarżony niewątpliwie bez wiedzy i zgody

właściciela wskazanych przedmiotów zamierzał wynieść je z terenu Stacji kolejowej G. (...) i tym samym przejąć we własne władania. Na powyższe wskazują przede wszystkim zeznania bezpośrednich świadków tego zdarzenia, funkcjonariuszy SOK J. G. (2) i E. Z., którzy obserwowali wpięrow działania oskarżonego, zmierzające do wyniesienia złomu, który uprzednio znajdował się na zabezpieczonej siatką platformie kolejowej, jak i następnie - podczas pościgu za nim – jego ucieczkę. Świadkowie ci w sposób jednoznaczny podkreślali przy tym to, iż to właśnie oskarżony był wpięrow przez nich obserwowany, a następnie ścigany oraz, że nie mogło dojść z ich strony do pomylenia go z inną osobą. Bez znaczenia pozostają przy tym w ocenie Sądu te okoliczności wskazywane przez oskarżonego i jego obrońcę, które związane są z tym, czy oskarżony miał czapkę, rękawiczki lub inne elementy ubioru w chwili, gdy został zauważony przez funkcjonariuszy SOK. Nie sposób bowiem wykluczyć, przy uwzględnieniu wskazań doświadczenia życiowego, że oskarżony odrzucił bądź zgubił w czasie ucieczki owe elementy ubioru, choćby celem utrudnienia swojej identyfikacji. W podobny sposób należy ocenić tą okoliczność, że ów złom oznaczony był mlekiem wapiennym. Nie sposób bowiem dopatrzeć się bowiem związku pomiędzy tą okolicznością, a faktem wpięrow zauważenia oskarżonego przez funkcjonariuszy SOK, a następnie jego zatrzymania. Nie sposób bowiem stwierdzić, jak usiłowała to sugerować obrona, ażeby owo oznaczenie złomu musiało skutkować pozostawieniem śladów na odzieży oskarżonego. Mleko wapienne, a zatem substancja powstająca na skutek gaszenia wapna w nadmiarze wody, nie ma po wyschnięciu właściwości brudzących.

Sąd stwierdził dalej, że – kierując się zaleceniami Sądu Odwoławczego – obowiązany był stwierdzić, czy w przedmiotowej sprawie uda się ustalić nierozzerwalny ciąg poszlak wskazujących na sprawstwo oskarżonego. W ocenie Sądu udało się to uczynić. W pierwszej kolejności Sąd dokonał zatem oceny przeprowadzonych i ujawnionych dowodów i ustalił na ich podstawie fakty stanowiące poszlaki. Następnie zaś, Sąd doszedł do przekonania, iż ustalone fakty (poszlaki) dają podstawę do poczynienia dalszych ustaleń co do okoliczności zasadniczej, czyli popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu. Sąd zważył zatem, iż okolicznościami, których nie sposób zakwestionować są:

- fakt zaistnienia w dniu 10 marca 2012 roku usiłowania kradzieży elementów złomu z bocznic kolejowej (...) (nie budzące wątpliwości zeznania funkcjonariuszy SOK J. G. (2) i E. Z. oraz świadka J. D. (1)),
- fakt zaobserwowania sprawców przez funkcjonariuszy SOK J. G. (2) i E. Z. oraz wytypowania przez nich jednego ze sprawców celem zatrzymania w oparciu o jego większe rozmiary (nie budzące wątpliwości zeznania funkcjonariuszy SOK J. G. (2) i E. Z.),
- fakt przepłoszenia i pościgu za wytypowanym sprawcą (nie budzące wątpliwości zeznania funkcjonariuszy SOK J. G. (2) i E. Z.),
- fakt ukrycia się ściganej przez J. G. (2) i E. Z. osoby pod kołami pojazdów ciężarowych (nie budzące wątpliwości zeznania funkcjonariuszy SOK J. G. (2) i E. Z.),
- fakt wyciągnięcia spod kół pojazdów ciężarowych oskarżonego A. B. (1) (nie budzące wątpliwości zeznania funkcjonariuszy SOK J. G. (2) i E. Z. oraz wyjaśnienia oskarżonego).

W ocenie Sądu całokształt materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że inna interpretacja przyjętych poszlak, poza ustaleniem sprawstwa oskarżonego, nie jest możliwa. Dlatego też jedynym zasadnym wnioskiem, było przyjęcie, iż A. B. (1) wspólnie z innymi nieustalonymi osobami w dniu 10 marca 2012 roku w G. zmierzał do zabrania w celu przywłaszczenia złomu stalowego o wadze 1.540 kg i wartości 1.800 zł, działając tym samym na szkodę (...) S.A. Północny Zakład Spółki z/s w G.. Zdaniem Sądu ustalenie to, oceniane z uwzględnieniem zasad prawidłowego i logicznego rozumowania, nie może być podważone przez jakąkolwiek inną możliwą wersję zdarzenia. Zrekonstruowana wersja zdarzenia, oparta jest o całokształt powiązanych ze sobą logicznie poszlak i wyklucza w ocenie Sądu inne wersje tego zdarzenia. Wniosek powyższy pozostaje zgodny z tezą Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, który w wyroku z dnia 12 września 2013 roku, sygn. akt II AKa 192/13 wskazał, że dla wykazania zawinienia, przy wnioskowaniu z dowodów pochodnych, niezbędne jest osiągnięcie i wyprowadzenie jednego (nie dopuszczającego alternatywy) kategorycznego stanowiska. Wówczas dopiero w procesie dowodzenia będzie można utrzymywać, że

orzeczenie z zachowaniem tych reguł wydane respektuje zasadę prawdy materialnej. W ocenie Sądu wnioskowanie przeprowadzone w przedmiotowej sprawie oraz jego wynik spełniają powyższe wymagania.

Sąd stwierdził zatem, że celem oskarżonego niewątpliwie było osiągnięcie korzyści majątkowej poprzez zabór cudzego mienia. Nie mniej jednak oskarżony zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję podjęta przez funkcjonariuszy SOK. W konsekwencji czyn jego należało zakwalifikować z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.

Przechodząc do omówienia wymierzonej oskarżonemu kary, Sąd zważył, iż miał na względzie dyrektywy wskazane w art. 53 k.k. W myśl tego przepisu sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonej osoby (prewencja szczególna), a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i zaspokojenie potrzeby poczucia sprawiedliwości (prewencja ogólna). Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Sąd wziął również pod uwagę zawartą w art. 58 § 1 k.k. zasadę prymatu kar nieizolacyjnych oraz to, że przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności 3 miesięcy do lat 5, co w świetle treści art. 37a k.k. umożliwia wymierzenie zamiast niej kary grzywny lub ograniczenia wolności wskazanej w art. 34 § 1a pkt. 1, 2 lub 4 k.k. Powyższe właśnie Sąd miał na uwadze uznając karę 8 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, wskazanej przez Sąd w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym, za sprawiedliwą. W ocenie Sądu, wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna zarówno do stopnia jego zawinienia, jak i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Tak ukształtowana kara uwzględnia okoliczności obciążające oskarżonego tj. okoliczność, iż dokonał on zarzucanego mu czynu w zamiarze bezpośrednim, co świadczy o jego lekceważącym stosunku do obowiązujących norm prawnych. Na niekorzyść oskarżonego przemawiał również fakt jego uprzedniej karalności, w szczególności zaś wcześniejsze dopuszczenia się przestępstwa przeciwko mieniu. Za okoliczność łagodzącą poczytano natomiast oskarżonemu fakt, iż wartość złomu, który usiłował ukraść, nie była zbyt wysoka. W konsekwencji w pełni wystarczające dla realizacji celów kary, zarówno w sferze prewencji szczególnej, jak i generalnej będzie orzeczenie właśnie kary ograniczenia wolności.

Sąd zważył przy tym, że z uwagi na omyłkę pisarską, art. 37a k.k. nie został przytoczony w podstawie wymiaru kary, co jednak zostało sprostowane postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2016 roku.

W tym miejscu nadto należy, dlaczego Sąd w niniejszej sprawie zastosował przy orzekaniu wyroku przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym po dniu 01 lipca 2015 r. W związku z tym, że przepisy kodeksu karnego obowiązujące w czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanych mu czynów zostały w istotny sposób zmienione ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396), należało rozstrzygnąć kwestię tzw. konkurencji ustaw, czyli rozstrzygnąć, która z ustaw byłaby dla oskarżonego względniejsza. Stosownie do zgodnego stanowiska doktryny i orzecznictwa, które Sąd orzekający w sprawie w pełni podziela, ocena, która z konkurujących ustaw jest względniejsza dla oskarżonego, zawsze wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnej sprawy (vide: uchwała SN z dnia 24 listopada 1999 r., I KZP 38/99, OSNKW 2000, nr 1-2, poz. 5). Aprobując przytoczony pogląd, Sąd orzekający w sprawie dostrzegł, iż generalnie sytuacja A. B. (1) w obu stanach prawnych jest tożsama - zagrożenie karne przewidziane w art. 278 § 1 k.k. nie uległo bowiem zmianie. Co więcej, zmianie nie uległa też treść art. 14 § 1 k.k. Odnosząc się natomiast do możliwości wymierzenia oskarżonemu kary ograniczenia wolności w miejsce przewidzianej za czyn z art. 278 § 1 k.k. kary pozbawienia wolności, Sąd stwierdził, że istniała ona zarówno na gruncie przepisów obowiązujących przed 01 lipca 2015 roku (art. 58 § 3 k.k.) jak i tych obowiązujących aktualnie (art. 37a k.k.). Mając zatem na uwadze, iż zasadą jest stosowanie ustawy obowiązującej w momencie orzekania, nie znajdując postaw dla stosowania ustawy karnej obowiązującej przed wskazaną nowelizacją Sąd wyrokował w oparciu o przepisy kodeksu karnego w brzmieniu aktualnym na dzień orzekania.

Odnosząc się zaś do nieuwzględnienia przez Sąd wniosku pokrzywdzonego z dnia 07 stycznia 2013 roku w przedmiocie zobowiązania oskarżonego do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody Sąd zważył, iż A. B. (1) przypisano usiłowanie kradzieży, zaś złom stalowy wskazany w akcie oskarżenia został w całości odzyskany i jak podkreślała J. D. (1) – przekazany (...) S.A. Północny Zakład Spółki z/s w G.. W konsekwencji wniosek pokrzywdzonego został uznany za bezpodstawny.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu A. B. (1) z urzędu Sąd orzekł w pkt II uzasadnianego wyroku na podstawie wskazanych tam przepisów i zasądził od Skarbu Państwa - na rzecz adw. T. W. kwotę 723,24 z tytułu wynagrodzenia należnego za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu.

W pkt III wyroku Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, obciążając wydatkami postępowania Skarb Państwa. Sąd miał w tym względzie na uwadze, iż A. B. (1) pozostaje bez pracy mając przy tym na swoim utrzymaniu małoletnie dzieci co do których obciąża go obowiązek alimentacyjny, zatem należy uznać, iż poniesienie przez niego w/w kosztów będzie stanowiło nadmierne obciążenie.